

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.17A.

CENA PRENUMERATY:

W Łwowie miesięcznie zł. 5.—
za dostawę do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za grania . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 50 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadzwyczajne” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr. drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała pierwsza strona pod nagł. zł. 1000 — w tekście cała str. 700 — zł., ostatnia strona 500 — zł., zamieszczenie o 25% drożej.

Samorząd w sanacyjnej szacie.

Nareszcie ujawnione zostały „tezy” projektu ustroju gminnego. „Tezy” te w zupełności pokrywają się z zapowiedziami. Ma to być twór samorządowy, skrepowany w swej działalności, zależny na każdym kroku.

Oto najważniejsze i istotne „tezy” tego projektu:

Prawo wybieralności do rad miejskich — według projektu rządowego — posiadają obywatele zamieszkaujący w obrębie gminy w przeciągu roku.

Ordynacja wyborcza oparta o 5-przymiotnikowe prawo wyborcze nie zostanie rozciągnięta na Małopolskę. Przewiduje się tylko wprowadzenie zmian do ordynacji wyborczej dla Krakowa i Lwowa w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Projekt rządowy przewiduje **pozbawianie mandatu** radnego miejskiego na mocy decyzji władz administracyjnych. — Przepis tego rodzaju rozciągnięty będzie na kresowe województwa: Nowogródzkie i Wileńskie, gdzie już obowiązuje i na część województw poleskiego oraz Małopolskiego.

Projekt przewiduje zwiększone kompetencje prezydenta i burmistrza, któremu **podlegają** wice-prezydenci (wice-burmistrz), ławnicy i ogół pracowników miejskich.

Prezydent może nakładać kary porządkowe: a) nagane,

b) grzywnę do 100 zł. na członków magistratu i pracowników miejskich.

Wprowadza się dwie kategorie członków magistratu:

a) w miastach do 10.000 mieszkańców tak zw. **niezawodowych**;

b) w miastach ponad 10.000 mieszkańców liczących, tak zw. **zawodowych**. Członkowie Magistratu „zawodowi” są zatwierdzani przez władze nadzorcze.

Kadencja członków magistratów trwa dla „zawodowych” — 10 lat, dla „niezawodowych” — 5 lat.

Kwalifikacje dla:

a) „niezawodowych” burmistrza, wice-burmistrza i ławników wymagane są następujące: umiejętność czytania i pisanie po polsku;

b) „zawodowych” burmistrzów i wice-burmistrzów — publiczna szkoła powszechna;

c) prezydent i wice-prezydenci, oraz ławnicy miast wydziałowych — **średnia szkoła** lub równorzędna szkoła zawodowa;

d) prezydent, wice-prezydenci i ławnicy miast dużych wyższy **zakład naukowy**.

Władza nadzorcza może jednak **zwolnić** wybranych członków magistratu od wymaganych kwalifikacji.

Członków magistratu wybierają radni. Wybór podlega **zatwierdzeniu** przez władze nadzorcze.

Władza nadzorcza może zatwierdzić „zawodowego” członka magistratu na okres próbny (1 rok).

Członkowie magistratu tracą swe mandaty:

„niezawodowi” — z chwilą rozwiązania rady miejskiej, poza tym w **każdej chwili** mogą być zwolnieni przez władze nadzorcze.

W razie **dwukrotnego niezatwierdzenia** wyboru prezydenta, burmistrza lub jego zastępcy — władza obsadza stanowisko **komisarzem rządowym**, który urzędować winien w ciągu jednego roku.

Kadencja komisarza może być jednak **przedłużona**.

Projekt wprowadza **przymus** przyjęcia stanowiska radnego i „niezawodowego” członka magistratu. Nieprzyjęcie tego

stanowiska pociąga sankcje karne w postaci podwyższenia podatków na rzecz miasta.

W razie rozwiązania rady miejskiej wybory do nowej rady mają się odbyć w ciągu roku.

Ustrój m. Gdyni ma pozostać bez zmian.

Wynika z tego, że Małopolska „nie dorosła” jeszcze do tego, aby obywatele jej na podstawie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego **delegowali** swych reprezentantów do rad gminnych.

W całej Polsce z tego prawa będą obywatele korzystać, jedynie Małopolska **rażąc** się będzie **starym austriackim** (cesarskim) prawem wyborczym. Zasługa to starych galicyjskich „samorządowców”, którzy jeszcze pamiętają „dobre czasy” austriackie i tych młodych „działaczy”

sanacyjnych, którzy wyrosli na chlebie rządowym.

Nowością w projekcie „samorządu” to **zupełny brak zaufania do własnego społeczeństwa**, bo i wybrany radny może być przez władze nadzorcze mandatu pozbawiony i wybór burmistrza, jego zastępców i ławników musi uzyskać **zatwierdzenie** tej władzy. Dwukrotne odmówienie zatwierdzenia daje władzy nadzorczej swobodę w mianowaniu komisarza. Co to wszystko znaczy, nie trzeba tłumaczyć. Tę dowolność w załatwianiu się z samorządami obserwujemy przecież obecnie. A takiej **nieufności** do obywateli i takiej **kontroli** nad nimi nie rozciągał nawet obcy rząd austriacki...

Projekt nowego ustroju „samorządowego” ma oblicze **wybitnie reakcyjne** i zwrócony jest wyraźnie i zdecydowanie

przeciw masom ludowym i klasie pracującej.

Wprowadza się **zawodowych** członków magistratu (biurokratów) i **census** naukowy. We Lwowie n. p. nie może być w prezydjum miasta robotnik, rzemieślnik, czy kupiec, chyba że będzie miał **akademickie** wykształcenie. Dzieje się to za czasów „demokracji sanacyjnej”, kiedy najbardziej odpowiedzialne stanowiska w państwie zajmują ludzie i bez cenzusu naukowego. Wprawdzie może to być odstrasającym przykładem, przynajmniej, ale nie wolno tego generalizować, tembardziej że nie wszyscy posiadający **wykształcenie akademickie** mogą być wzorem do naśladowania.

Ten projekt ustawy ma się znaleźć na stole obrad najbliższej sesji sejmowej i oczywiście będzie uchwalony.

Przedłużenie moratorium Hoovera?

LONDYN, 16 września. — Waszyngtoński korespondent „Times’a” notuje pogłoskę jakoby koby koła amerykańskie nosiły się z zamiarem przedłużenia moratorium Hoovera na przeciąg 4 do 5 lat. Decyzja prezydenta Hoovera nie nastąpi przed zwołaniem kongresu jakkolwiek wywierana jest na niego presja, aby zaczął starania możliwie jaknajprędzej.

„Exchange Telegraph Co” twierdzi, że przedłużenie moratorium Hoovera na dalszy rok należy uważać za rzecz postanowioną, ponieważ prace konferencji rozbrojeniowej nie zakończą się przed upływem obecnego moratorium.



wszędzie do nabycia

Piorun uderzył w samolot

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Donoszą z Nowego Jorku, że na stojącej na lotnisku North Beach samolot DOX uderzył piorun. Jeden z członków załogi został ranny, a dwóch innych doznało ogłuszenia. Samolot nie jest uszkodzony.

P. Grażyński wojewodą lwowskim?

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Wielokrotnie już poruszana była sprawa ustąpienia woj. Grażyńskiego z zajmowanego stanowiska. Wczorajszy „Wieczór Warszawski” podaje, że woj. Grażyński upatrzony jest na stanowisko wojewody lwowskiego. Nominacja ta ma nastąpić

WASZYNGTON, 16 września (PAT). Jak się zdaje władze amerykańskie nie życzą sobie przedwczesnego ogłoszenia wiadomości, dotyczących rozszerzenia moratorium Hoovera. Jeden z sekretarzy prezydenta na zapytanie w sprawie wiadomości ogłoszonej przez New York Evening Post oświadczył, iż wiadomość ta jest całkowicie zmyśloną. Sprawa rozszerzenia moratorium nie była wcale przedstawiana jakiegokolwiek konferencji w Białym Domu i nie myśli się wcale o tego rodzaju kroku. Jak słychać prezydent Hoover radził się wczoraj swych gości w sprawie konieczności stosowania polityki liberalnej w dziedzinie kredytów dla przedsięwzięcia amerykańskich i zagranicznych oraz co do sposobu w jaki mogłyby być użyte naomienne zapasy złota Stanów Zjednoczonych.

Zapowiedź zamachu stanu w Niemczech.

BERLIN, 16 września. — Jeden z przywódców hitlerowskich, poseł do parlamentu, Gregory Strasser, wygłosił zamienne przemówienie na konferencji „Zakon Kobiecego Czerwonej Swastyki”. — Oświadczył on, iż naczelne władze partii Hitlera prowadzą układy ze stronnictwami prawicy, których wynikiem będzie zapewne wejście w najbliższych tygodniach organizacji Hitlera do nowego rządu Rzeszy.

Stan bezrobocia.

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych 12-go września wynosiła w całym państwie 251.489 osób, co wykazuje w porównaniu z ubiegłym tygodniem spadek o 88 osób. W dniu 12-go września było w Warszawie 17.010 bezrobotnych (wzrost o 105), w Łodzi 24.559 (wzrost o 158), w Krakowie 2.793, w Lwowie 5.101 (spadek o 125), w Drohobyczu 5.574 (wzrost o 58).

Skorzystaj z chwili!

Byłeś na urlopie, dobrze wyglądasz, daj się sfotografować w Atelier fotograf. 573

„VENUS”

Akademicka 24 — Telef. 38-08.

Gdyby jednak prawica mieszczańska uniemożliwiła hitlerowcom wejście do rządu, chwycą się oni wówczas innych środków. Mówca dał zrozumienia, iż Hitler w ciągu najbliższych tygodni spodziewa się zrealizować swoją ideę III-ej Rzeszy.

Oświadczenie Strassera wskazuje, że żywiły prawicowe o tendencjach spiskowych, które znalazły się w organizacji Hitlera, rzucają otwarcie gróźbę jakiegosi bliżej nieokreślonego przewrotu politycznego.

Kradzież materiałów wybuchowych.

BERLIN, 16 września (PAT). W prochowni zakładów cementowych Fortuna i Westfalja w Gesecke skradziono ubiegłej nocy 2 kg. materiałów wybuchowych i 420 naboju pyrotechnicznych. Złodzieje wyłamali opancerzone wejście do prochowni i zabrali z niej cały znajdujący się zapas danerytu. Skradziony materiał wybuchowy wynaleziony został przed kilku miesiącami i stanowi ulepszenie amunicji przez znaczne zwiększenie siły wybuchowej.

Władze policyjne są przekonane, że kradzież dokonali członkowie organizacji terrorystycznej, która w ostatnich czasach urządziła zamachy na pociągi pasażerskie.

Uprawdzenie 100 chłopców wraz z nauczycielami.

LONDYN, 16 września. — Donoszą z Szanghaju, że bandyci dokonali śmiałego napadu rabunkowego na miasto Sui-ningku w północnej części prowincji Kiangsi. Po splądrowaniu większości sklepów

bandyci wkroczyli do jednej ze szkół i uprawdzili 100 chłopców wraz z nauczycielami. Będą oni trzymami w górach, jako zakładnicy aż do chwili uzyskania wykupu.

XI. Targi Wschodnie

na życzenie znacznej większości wystawców przedłużone do dnia 17 września br. włącznie.

W środę i czwartek dnia 16 i 17 września cena biletów wstępu

zniżona dla wszystkich bez wyjątku do 50 gr. od osoby.

Niezależność Indyi w ramach W. Brytanii

Mowa Gandhiego w Londynie.

LONDYN, 16 września (PAT). Gandhi przemawiając na konferencji Okrągłego Stołu oświadczył, że przybył na konferencję z intencją żywego współdziałania i zamierza uczynić wszystko co tylko będzie mógł, aby znaleźć punkty porozumienia. Jest mu przyjemnie, że może zapewnić rząd Wielkiej Brytanii, iż wcale nie zamierza przyczyniać mu trudności.

Jeżeli w jakiegokolwiek konferencji uświadomi sobie, że nie może być w niczym pożyteczny dla prac konferencji, to bez wahania wycofa się z niej. Gandhi odczytał mandat jaki otrzymał od kongresu panindyjskiego, w którym kongres wyraża życzenie, by główny cel tj. osiągnięcie niepodległości Indyi pozostał nieknięty oraz aby delegacja indyjska na konferencję w pracach swych kierowała się tym naczelnym celem, w szczególności dążąc do tego, aby zapewnić narodowi indyjskiemu kontrolę nad armią oraz nad sprawami zagranicznymi, finansowymi i polityką gospodarczą, wreszcie by uzyskać przeprowadzenie drobiazgowej ankiety przez bezstronny trybunał w zakresie transakcji finansowych rządu brytyjskiego w Indiach.

Dalej Gandhi podkreśla, że kongres dopuszcza możliwość pozostawiania nadal w bliskiej łączności z Wielką Brytanią ale na zasadzie zupełnej równości obu stron i z zastrzeżeniem praw każdej strony wystąpienia w każdej chwili z tego związku.

LONDYN, 16 września (PAT). Mowa Gandhiego wygłoszona na posiedzeniu

„Naprzód“ wrócił do swej drukarni.

Zamknięcie „Drukarni Ludowej“, w której drukuje się „Naprzód“ trwało do soboty w południe. Zarządzona przez komisję budowlaną naprawa instalacji elektrycznej i wentylacji, co miało być przeprowadzone nagle, do 8 godzin, nie mogła być wcześniej ukończona. Wskutek zamknięcia dwa dni drukarni, personal, składający się z 48 osób, był pozbawiony pracy.

„Naprzód“ wskutek zamknięcia drukarni nie mógł się ukazać, gdyż żadna drukarnia krakowska nie chciała go przyjąć z obawy, aby nie spowodować sobie na kark komisji budowlanej. Musiano przenieść wydawnictwo do Katowic, gdzie dzięki życzliwości p. Korfatego, w drukarni „Polonji“ został już wydany jeden numer.

Obecnie wychodzi „Naprzód“ w Krakowie w „Drukarni Ludowej“. Ta historia z „Naprzodem“ przypomina zarządzenia z przed roku w stosunku do „Dziennika Ludowego“. Wówczas staliśmy w walce przedwyborczej, w Krakowie zarządzenia przypadkowo się zbiegły z przyjazdem na dwa dni Piłsudskiego.

Spadek 239 milionów dolarów.

NOWY JORK, 16 września (PAT). Największym spadkiem jaki kiedykolwiek zarejestrowano w Stanach Zjednoczonych był spadek po znanym multimilionerze Payne Whitney, który zmarł w roku 1927. Sprawozdanie sądu spadkowego, który dopiero teraz ukończył swe prace w tej sprawie, wykazuje, że Payne Whitney pozostawił 239 milionów dolarów majątku. Podatek spadkowy od tej sumy wyniósł 22 miliony dolarów. Na cele dobroczynne i naukowe zapisał Whitney 67 milionów dolarów. Resztę otrzymała najbliższa rodzina.

ZWŁOKI DZIECKA W STUDNI.

Z Żółkwi donoszą nam, że w gminie Skwarzawa wyobyto wczoraj ze studni Dmytra Bakaima zwłoki półtoroletniego dziecka. Na razie przyczyny śmierci nie stwierdzono. Dochodzenia policyjne w toku.

konferencji Okrągłego Stołu została przyjęta w brytyjskich sferach rządowych życzliwie. Platforma zajęta przez Gandhiego oowodzi możliwości współpracy z Ganhim w ramach konferencji.

Kiedy zwołany zostanie Sejm?

WARSZAWA, 16 września (PAT). — Według najświeższych informacji należy oczekiwać, że sesja budżetowa sejmiku odbędzie się w normalnym czasie tj. w końcu października, natomiast przewiduje

się zwołanie nadzwyczajnej sesji w końcu b. miesiąca. Zadaniem sesji nadzwyczajnej byłoby załatwienie szeregu ustaw, przygotowanych ostatnio przez rząd, a szczególnie dotyczących bezrobocia.

Sprawy ukraińskie w Genewie.

GENEWA, 16 września (PAT). — W dniu dzisiejszym zebrał się komitet trzech dla spraw skarg ukraińskich.

Sprawy ukraińskie ostatnio były badane przez komitet trzech w Genewie 22-go maja br. pod przewodnictwem Hendersona. Na ówczesnym posiedzeniu komitet doszedł do wniosku, że najlepszym sposobem rozwiązania sprawy jest bezpośrednie porozumienie między mniejszością a rządem polskim. W konkluzjach swoich komitet doszedł do wniosku, że nie wykluczając możliwości takiego porozumienia, najlepszą rzeczą będzie odłożenie badania do następnej sesji. Jed-

nocześnie komitet wyraził głęboką nadzieję, że stanowisko, jakie rząd polski zajął w tej sprawie napotka ze strony mniejszości na przychylnie przyjęcie i umożliwi polubowne załatwienie trudności.

Od tego posiedzenia Komitetu trzech szły znane wypadki, które w dużym stopniu wpłynęły na usposobienie członków komitetu. Również ogłoszenie dziś przez Journal de Nation dokumentów, opublikowanych przez I. K. C. nie bez wpływu na bieg prac komitetu. — Należy się spodziewać, że komitet sprawę badania skarg ukraińskich ponownie odroczy.

„Bohaterowi brzeskiemu nie podam ręki“.

Pod tym tytułem dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ donosi:

W wydziale zakupów państwowych zakładów przemysłowych w Zagożdnie, pracował niedawna w charakterze jednego z kierowników p. Karol Herse, członek znanej w Warszawie rodziny kupieckiej. P. Herse został przed kilku dniami zredukowany ponieważ odmówił — w gabinecie swego szefa — podania ręki pewnemu oficerowi, który w Brześciu nad Bugiem, pełnił pod Kostkiem-Biernackim służbę przy uwięzionych posłach opozycyjnych.

Wspomniany oficer bawił nieoficjalnie w Zagożdnie, gdzie wiedziano powszechnie o jego służbie brzeskiej. Większość personelu fabrycznego trzymała się odeń zdaleka.

P. Herse spotkał się z tym oficerem w gabinecie dyrektora fabryki. Ponieważ nie chciał z nim zawierać znajomości, skłonił się i wyszedł z gabinetu. W rezultacie, został w kilka minut później wezwany do dyrektora, z którym miał następującą rozmowę:

— Co znaczyło pańskie postępowanie?

— Znaczyło — odpisał p. Herse, — że bohaterowi brzeskiemu nie podam ręki.

Dyrektor usiłował namówić p. Hersego, do zmiany stanowiska i do zawarcia znajomości z oficerem. P. Herse, kategorycznie odmówił. W związku z tem, otrzymał dymisję.

ZAMACH NA G. P. U. W MIŃSKU.

WILNO, 16 września (PAT). Z Mińska donoszą: Ostatnio dokonano zamachu na G. P. U. w Mińsku. W lokalu G. P. U. w godzinach rannych rzucono dwa granaty i dano kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych. Ranny został jeden z funkcjonariuszów G. P. U. i portjer. — Tegoż dnia wieczorem rzucono na lokal G. P. U. granat. Wskutek wybuchu wyleciały w budynku wszystkie szyby. Sprawców zamachu nie ujęto.

WINA RIEDLA

Plan zmiany ordynacji wyborczej w Niemczech.

BERLIN, 16 września. (Pat.) Według doniesień prasy, rząd Rzeszy zamierza w ten czy inny sposób równocześnie z redukcją liczby posłów do sejmiku pruskiego przeprowadzić zmianę ordynacji wyborczej do Reichstagu, przyczem na jednego posła przypadać ma nie 60,000 lecz 70,000 wyborców. W tym samym stosunku zmniejszyłaby się ilość posłów do Reichstagu.

Dysputa socjalistów z komunistami.

Starcia z policją — 30 osób rannych

BERLIN, 16 września (PAT). Zapowiedziane od szeregu tygodni wielkie zgromadzenie, na którym miała się odbyć publiczna dysputa między przedstawicielem partii socjal-demokratycznej z jednej strony a jednym z przewodców partii komunistycznej z drugiej, odbyło się wczoraj wieczorem w olbrzymiej sali Sportpalastu. Już w godzinach popołudniowych w całej okolicy przylegającej do Sportpalastu poczęły się gromadzić liczne grupy komunistów, demonstrujących przeciwko Reichsbannerowi pełniącemu straż ze strony partii socjal-demokratycznej. Porządek na ulicach utrzymywano tylko z trudem przy częściowym zamknięciu poszczególnych ulic. Policja musiała kilkakrotnie czynnie interwenjować, używając przy tem pałek gumowych.

Sklepy i magazyny w dzielnicy, w której znajduje się Sportpalace zostały już wcześniej zamknięte w obawie przed ekscesami. Ze względu na olbrzymie masy

ludzi, jakie po godzinie 6-tej wieczorem zaległy okolice Sport-Palace ruch został zatamowany i skierowany na sąsiednie ulice. W chwili otwarcia bram Sport-Palace około godziny 7-mej wieczorem doszło do starcia z policją. Uciekający w popłochu przechodnie tratowali się nawzajem w wyniku czego około 5 osób zostało ciężko rannych a 25 łez.

Tymczasem na sali wobec 9.000 zgromadzonych toczyła się dysputa. Pierwszy zabrał głos poseł socjal-demokratyczny — Künstler, krytykując w ostrych słowach taktykę komunistów, którzy podczas akcji plebiscytowej nie zawahali się wystąpić solidarnie z Hitlerowcami i Hughenbergowcami. Odpowiadając na zarzuty przedstawicieli komunistów, Neuman zakończył przemówienie gloryfikacją Rosji sowieckiej. Podczas śpiewania międzynarodówki powstała na sali bójka. Policja musiała interwenjować.

„Najgłupszy zamach w historii“.

WIEDEŃ, 16 września (PAT). Naczelnik Austrii Dolnej, Reither oświadczył na zebraniu stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, że niedzielny zamach Heimwehry należy do najgłupszych tego rodzaju akcji, jakie zna historia. Reither wystąpił ostro przeciwko księciu Stahrenbergowi i zagroził, że chłopcy austriaccy zażądają zniesienia fideikomisów i prze-

prowadzenia osobnej reformy rolnej. — Reither oświadczył następnie, że wszystkie formacje zbrojne tak prawicowe jak i lewicowe a więc zarówno Heimwehra jak i Schutzbund muszą być rozwiązane. W końcu Reither wystąpił przeciwko zawodowym podlegaczom narodowol - socjalistycznym i komunistycznym, którzy przyjeżdżają z Niemiec do Austrii i agituja przeciw państwu.

Przywódca puczu austr. w Jugosławii.

WIEDEŃ, 16-go września (PAT). — Jak donoszą dzienniki wieczorne, organizatorowi nieudanego zamachu stanu dr. Pfrimerowi udało się zbiec do Maribora w Jugosławii. Policja w Maribora zarządziła przeszukanie Pfrimera, a następnie ostatecznie go do Lublany. Jak słyhać, Pfrimer zamierza udać się do Włoch lub do Szwajcarii, gdzie bawi również i drugi przywódca Heimwehry dr. Steidle. Za pomoc udzieloną dr. Pfrimerowi w jego ucieczce zagranicę aresztowany został przez władze austriackie hr. Bertold Stürgh, siostrzeniec b. austriackiego prezesa rady ministrów.

WIEDEŃ, 16-go września (PAT). — Rząd austriacki nosi się z zamiarem rozwiązania i rozbrojenia wszystkich nielegalnych organizacji zbrojnych, a więc nie tylko Heimwehry, ale i Schutzbundu. — Zarządzenie to nie będzie wymagało osobnej uchwały parlamentu, gdyż może ono być przeprowadzone w drodze rozporządzenia władz na podstawie obowiązujących uchwał.

O zwolnienie z pracy mężatek.

KATOWICE, 16. września. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji socjalnej sejmiku śląskiego, przyjęto rezolucję domagającą się zwolnienia z pracy mężatek w urzędach podlegających śląskiemu urzędowi wojewódzkiemu oraz w urzędach państwowych na obszarze G. Śląska.

UPADŁOŚĆ PIĘCIU BANKÓW NOWOJORSKICH.

Jeden z największych banków nowojorskich którego nazwa nie jest wymieniana, rozważa obecnie warunki, na jakich mogłyby przejąć pięć upadłych banków nowojorskich, a mianowicie: American Unionbank, International Madison Bank, Bank of Europe Times Square Bank i Globebank.

Pięć tych banków posiadają razem 30 milionów wkładów. Bank, przejmujący zobowiązania upadłych instytucji ma wypłacić od razu 50 proc. wkładów; wypłata reszty nastąpi po likwidacji wymienionych banków.

NADEŚLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Operator, położnik i ginekolog Dr. Albin Garbień

przeniósł ordynację z dniem 15. IX. 1931 na ul. Słowackiego 14 i. p. (obok Głównej Poczty).

Godziny ordynacyjne: 3—5 popołud.

Nr. tel. 1-71 (tylko w czasie ordynacji), poza godzinami ordynacyjnymi Nr. tel. 12-15.

PRZESŁADOWANIE PRASY SOCJALISTYCZNEJ NA WĘGRZECH.

BUDAPESZT, 15 września. Prokuratura budapeszteńska skonfiskowała dziennik socjalistyczny „Nepszawa“. Konfiskata nastąpiła za zamieszczenie artykułu pt. „Cierpiące matki i żony żądają postawienia gabinetu Bethlena w stan oskarżenia“. Niedawno „Nepszawa“ została pozbawiona praw kolportażu na przeciąg jednego miesiąca.

ZNOWU OBNIŻKA PŁAC.

KATOWICE, 16 września (PAT). — Komisja pojednawczo - rozjemcza postanowiła obniżyć zarobki robotników w przemyśle przetwórczo - metalowym o 4 procent. Obniżka ta obowiązuje od 15 bm. do 31 stycznia 1932.

Zaprotestowane weksle.

„Gazeta Handlowa“ donosi:
W Toruniu władze sądowe zaprotestowały w sierpniu 1.550 sztuk weksli na sumę 960 tysięcy złotych. Weksli zagranicznych nie było.

W Grudziądzu władze sądowe zaprotestowały w sierpniu 1.379 sztuk weksli na sumę 633 tysiące złotych i 2 weksle zagraniczne na sumę pół tysiąca złotych.

W Gdyni władze sądowe zaprotestowały w sierpniu 1.119 sztuk weksli krajowych na sumę 384 tysiące złotych, oraz 7 weksli zagranicznych na sumę 3 tysiące złotych.

We Włocławku władze sądowe zaprotestowały w sierpniu 3.165 sztuk weksli na sumę 1.111 tysięcy złotych. Weksli zagranicznych nie było.

Projekt reformy ustroju adwokatury. Aplikantura sądowa ma być zniesiona.

W kołach prawniczych szeroko omawiany jest projekt ustroju adwokatury, jaki opracowało min. sprawiedliwości. Według nowego projektu uprawnienia naczelnej rady adwokackiej, jako instytucji odwoławczej od Izby adwokackich mają być przeznaczone na komplety administracyjne Sądów Apelacyjnych. Aplikantura sądowa ma być zniesiona, zaś adwokacka trwałaby 3 lata.

Zrozumiałe zainteresowanie i złośliwie nie wywołał ustęp nowego projektu, dający sędziom uprawnienie do stosowania sankcji z powodu niewłaściwego zachowania się adwokata przed sądem aż do skreślenia z listy adwokatów włącznie. — Tu i ówdzie mówią, że ma to być sposób na adwokatów posądzanych o skłonności opozycyjne.

Nawet wśród adwokatów sanacyjnych nie spotkał się z uznaniem.

Odnalezienie skarbu.

Sir de Lancy, lekarz kolonii angielskiej w Rzymie, potomek wielkiego malarza Franciszka Casanovy, poszukiwał po nim pamiątek w Ljonie i natrafił przypadkiem na wspaniały obraz swego pradziada, przedstawiający bitwę fryburską. Obraz ten był rzucony między rupiecie wojskowej szkoły sanitarnej. Ongiś ofiarowany rodzinie Kondusów, wraz z innym obrazem stał się własnością kardynała Fescha, wujka cesarza Napoleona I., biskupa Ljońskiego, prymasa, którego zwłoki spoczywają w katedrze św. Jana. W roku 1809, muzeum Ljońskie otrzymało w darze to arcydzieło Casanovy — lecz w 80 lat później zarządcy muzeum uznali za właściwe ofiarować ten obraz, oraz inne, mniej wartościowe, Szkole wojskowej anitarnej, której otwarcie właśnie uroczyste obchodzono. Tam przypadł obraz, niedoceniony, rzucony między rupiecie, dopiero prawnik Casanovy wpadł na jego ślad i przypomniał światu.

Z sali sądowej.

10 miesięcy więzienia za rabunek.

Przed tutejszym trybunałem karnym stanął wczoraj 28-letni Teodor Kostyszyn, z Mszany pow. Gródek Jagielloński, oskarżony o rabunek z bronią w ręku. Kostyszyn imieniem w dniu 1. czerwca wszedł po wybieciu okna do domu Parani Łan w Mszanie i zrabował jej różne rzeczy. Kiedy obecny przy tem, Andrzej Zeleznik usłował mu przeszkodzić w rabunku, Kostyszyn rzucił się na niego z nożem i zadał mu szereg pchnięć w plecy.

Wychodząc po rabunku, spotkał na podwórzu Precha Alojzego, któremu groził zabiciem, gdy odważyłby się powiedzieć, że widział jego wychodzącego z mieszkania Łan Paranki.

Aresztowany, a następnie stawiony przed sąd tłumaczył się, że nie nie pamięta, co czynił, gdyż był kompletnie pijany.

Skazano go na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Usiłowany sabotaż koło Komarna.

Wczoraj na przestrzeni Komarno — Rudki, tuż obok stacji kolejowej Komarno, znalazł torowy Jan Hirschfeld kawał starej szyny długości około 4 mtr.

Prawdopodobnie ma się tu do czynienia z usiłowanym sabotażem, gdyż szyna była ułożona w poprzek toru, tuż przed przejazdem pociągu osobowego. Dochodzenia w toku.

Śmiertelne poparzenie.

Wczoraj o godz. 14.40, niejaka Zaszko Maria lat 17, służąca u Skarbińskiej, zam. na Bogdanówce ul. Okrężna 1. 8. przez nieostrożność zbliżyła się do paleniska przy kuchni, wskutek czego spaliła się i Zaszko odniosła poparzenia na brzuchu i nogach. Zażewane pog. stwierdziło silne poparzenie tak, że w groźnym stanie Zaszko została odwieziona do szpitala powszechnego.

Stan zbrojenia Polski przedłożony Lidze Narodów.

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Z Genewy donoszą, że w dniu wczorajszym delegacja polska przedłożyła sekretarjatowi generalnemu Ligi Narodów wykaz stanu zbrojeń polskich, a to stosownie do życzenia Rady Ligi Narodów w związku z przygotowaniem konferencji rozbrojeniowej. Przy tej sposobności rząd polski jeszcze raz podniósł swą opinię, że należy dążyć do tego, by wymiana wiadomości o uzbrojeniach była dokonywana na podstawie równorzędności wszystkich krajów, zaproszonych do udziału w konferencji oraz aby wiadomości o rozbroje-

niach były dostępne opinii publicznej całego świata.

Rząd Polski, aczkolwiek akcja jego w tym kierunku nie wydała dotąd pełnych rezultatów, nie zaprzestanie wysiłków w tym kierunku. Jak wiadomo, akcja rządu polskiego dążyła do równorzędności wymiany informacji o stanie zbrojeń z Rosją sowiecką. Memorjał polski z wykazem zbrojeń będzie prawdopodobnie w dniach najbliższych przez sekretariat Ligi Narodów podany do wiadomości publicznej.

Kto dokonał zamachu na pociąg pod Bia Torbagy?

BUDAPESZT, 16 września (PAT). — Weale dziennika Uj Nemzetek, podejrzanym o dokonanie zamachu kolejowego pod Bia Torbagy jest znany agitator komunistyczny nazwiskiem Leipnik, z zawodu elektrotechnik. Zdołano również stwierdzić identyczność charakteru pisma znalezionej na miejscu katastrofy kartki z

pismem Leipnika, który prawdopodobnie zbiegł do Czechosłowacji.

BUDAPESZT, 16 września (PAT). — Dyrekcja kolei państwowych wyznaczyła nagrodę 50.000 pengo za wykrycie sprawców zamachu na pociąg pod Bia Torbagy.

Na Marginesie.

Czytajcie „Blagierka“!

Czekaj! Czekaj!
Człowieku, chcesz skoczyć z mostu?
Co? Głodny? Bezrobotny? Zredukowany? No, no coś się da zrobić.

Siadamy na ławce pod latarnią. Szukam po kieszeniach może się coś zaplało. Macam... chustka... jeszcze jakaś szmata... Ach, to Kurjerek Krakowski. Człowieku, mam lekarstwo! Za chwilę życie o ciebie się uśmiechnie! Będziesz najszczęśliwszym pod słońcem! Słuchaj: „W Z. R. S. S. taki głód, że matki żądają własne dzieci“. Czy ty byłeś kiedyś tak głodnym, że chciałeś jeść własne dzieci... i co myślisz, że jadła pieczone? Człowieku w Rosji niema ani kawałka drzewa... surowego!!!

Patrz: „Anglia ogłasza niewypłacalność“. Ten zdrajca Mac Donald tak wykiwa Anglików, że jutro za złotego kupisz dziesięć funtów. Warto żyć!

Mętne oczy niedoślego samobójcy zaczęły się rozjaśniać. Czekaj, jedziemy dalej:

Francja: Ta wymiera zupełnie. Tam jakci baba urodzi dziecko, to medal jej dają. „Jak wykazuje różnica przyrostu naturalnego w r. 1984 na jednego Polaka wypadnie 9 5/6 Francuza“. To ci obliczenie! Na takiego jednego francuskiego zdechłaka, taka kupa polskich morowców!

Mało ci: „Czeskie Min. Spraw Zagr. zabroniło Czechom wycieczkować po Polsce“. Wiesz, u nas żyje się w rozkosznych domkach po parę rodzin w jednym, (to ciepło rodzinne) a u nich ciągle budują ogromne domy. Po powrocie od nas toby to zaczęli rozbijać!

Albo tu: Czarne na białem, ile każde państwo ma więźniów politycznych. Bułgaria 14.560, Węgry 23.871, Rosja w 2.654.890. A Polska? Ani jednego politycznego więźnia! Toci musi być zgoda w tym państwie!

A statystyka: „Na jedną głowę przypada w Polsce 9 litrów i kwaterek wódki na rok“. Rekord co? A teraz już na dworcach można sprzedawać. Dawniej jeździłeś ukołyszany torkotem kół, a dzi-

siaj pojedziesz „ululany mocną“.

Głodny!

„Deyey uznał stan odżywiania za zadawalniący“. Komu mam wierzyć? Tobie, czy Deyeyowi, który cię badał. A może ty jesteś podstawiony przez II-gą międzynarodówkę byś udawał głodnego? I takich już wioziliśmy!

Uważaj bratku!

Kiedy już wiesz, że jesteś najszczęśliwszym, nie zaszkodzi ci trochę kurjerkowej geografii. „Pochód Zjazdu Legionistów otwierała muzyka robotnicza z Mościsk“. To ci pomysł. Wzięli te fujary z Mościsk!

No łaziku życiowy, jesteś pokrzepiony?

Nie? Może kobieta?

Czekaj Ilustrowany Kupler Codzienny ma też „Różne“. „Poszukuję absztyfikanta zgłoszenia pod...“ Albo jesteś chory? „Syfilis leczy poa pismną gwarancją sposobem przyrodniczym...“

No i cóż wam brakuje, zamiast zasiłku dla bezrobotnych dostaniecie na zimę Kurjerka i będzie dobrze!

I. WIR.

(„Nowy Głos Przemyski“)

PROF. IGNACY CHRZANOWSKI.

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Prof. Ignacy Chrzanowski przeniesiony w stan spoczynku z powodu przekroczenia granicy wieku, będzie dalej prowadził swe wykłady na U. J. jako „złoty“. Ustaje więc tylko praca pedagogiczna prof. Chrzanowskiego w seminarjum politycznym.

Pomysłowi oszuści.

Szymon Piłczarski z Sanoka grasował po okolicznych wsiach i przedstawiając się za urz. skarbu, wydłubał łód chłopów pieniądze pod pretekstem wyrobienia rent inwalidzkich.

Drugi wypadek oszustwa którego ofiarą padła firma Borzemski przy ul. Kopernika miał miejsce przy nabywaniu aparatu fotograficznego. Jakiś jegomość przedstawiający się za urz.ownika kolei, wziął na weksle aparat filmowy. Weksle poszły do protestu.

Skład przemytu w opuszczonym grobowcu.

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Z Częstochowy donoszą, że na cmentarzu ewangelickim zebrał się tłum publiczności która z zaciekawieniem śledziła przebieg poszukiwań przedsięwziętych przez straż graniczną. Okazało się, że urzędnicy szukali wśród grobów ukrytego jakoby przez szmuglerów tytoniu. Trud ten został zakończony niespodziewanym wynikiem:

Na końcu cmentarza ewangelickiego znajduje się opuszczony od dość dawna grobowiec pewnego Rosjanina, zamknięty na żelazne małe drzwi. Kiedy funkcjonariusze przeszli do wnętrza grobowca ujrzeli ułożone przed trumną olbrzymie worki, napełnione szmuglowanym tytoniem. Zaarrestowano dozorcę cmentarza, który przyciśnięty do muru, przyznał się, iż należy do szajki przemytniczej. Na czele

jej stoi niejaki Bolesław Fidor. Fidor uchodzi ogólnie za robotnika, jednak jest on znany władzom jako „rufusowany“ przemytnik, niejednokrotnie już karany za szmugielł tytoniu z Niemiec.

Niebezpieczny ten opryszek dorobił się na niernym procederze tak szybko, iż przed rokiem kupił sobie jeden dom, obecnie zaś niedawno nabył drugi w pobliżu cmentarza na Kulach, co mu znacznie ułatwiało kontakt z dozorcą cmentarza ewangelickiego, Markiem Kępą. Ukryty pod trumną tytoni waży przeszło 70 kg., wobec czego cło wynosiłoby około 20 tys. zł. Pięciokrotna kara zaś, nakładana w takich wypadkach, wnosiłaby do skarbu państwa 100 tys. zł. Aresztowano kilku przemytników, schwytanych w melinie Fidora.

Inauguracyjne przedstawienie „HALKI“.

opery Moniuszki odbędzie się dziś dnia 16-go września o godz. 7.30 wieczorem w sali Domu gminnego na Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej.

Ceny niskie.

Przedstawienie to urządził Zrzeszenie artystów ożiału muzycznego Z. A. S. P. we Lwowie przy współudziale orkiestry Teatrów miejskich oraz artystów chóru opery.

Lwowskie dziwolagi teatralne.

Otrzymaliśmy z miasta pismo z prośbą o umieszczenie:

Od szeregu tygodni interesuję się sprawą teatralną we Lwowie i nie mogę zrozumieć, dlaczego w zatargu między artystami a dzierżawcą teatru miasto pierwszych wprost ignoruje a dzierżawcę proteguje na każdym kroku. Dla celów teatralnych miasto wybudowało miljonowy pałac i do takich celów kulturalnych budynec ten służył dotychczas. A dziś co się dzieje? Gmach ten posiada wprawdzie dzierżawcę, lecz niema artystów, którzyby grali w tym dziś pustym gmachu.

Przed rokiem kosztem blisko pół miliona przerobiono salę „Domu Narodnego“ na salę „Teatru Rozmaitości“. Miasto za wynajęcie tej sali płaci czynsz miesięczny w kwocie 6 tysięcy zł.; jest więc w rzeczywistości drogą dzierżawę właścicielem tej sali. Tymczasem pp. dzierżawcy teatrów, którzy w samej rzeczy przestali być dzierżawcami teatrów, skoro te teatry są nieczynne — wynajmują tę salę raz obcemu zespołowi, drugim razem nie mającym zajęcia i przytułku bezrobotnym aktorom teatrów lwowskich i pobierają od nich aż 30 procent brutto!!

Zaco właściwie pp. dzierżawcy pobierają 30 procent od biedujących aktorów? Jakiem prawem? Przecież miasto płaci czynsz za wynajęcie „Teatru Rozmaitości“ — więc miasto powinno pobierać ten procent, o ile wogóle w takiej sytuacji chciałoby wycisnąć pieniądze od zbiedzonych aktorów!

A teraz sprawa opery i operetki! — Miasto płaci czynsz za wynajęcie „Teatru Nowości“ w tym celu, aby bankrutowani dzierżawcy teatrów mogli tam uruchomić dział muzyczny. Ponieważ zatarg między aktorami a dyrekcją teatru jeszcze niezafatwiony, zespół muzyczny z art. opery i orkiestry zwrócił się do dzierżawców z prośbą o wynajęcie im sali „Teatru Nowości“. Spotkali się jednak z odmową, co zmusiło ich do rozpoczęcia przedstawień operowych aż na Zamarstynowie!!

Zapytuję w imieniu zdrowo myślących mieszkańców m. Lwowa, poco mamy wspaniały Teatr Wielki i w jakim celu opłaca gmina drogi czynsz za wynajęcie sali, jeśli te sale mają być puste a bezrobotni aktorzy lwowscy mają się tulać po różnych zaułkach przedmiejskich?

Od czego mamy Radę miejską i prezydjum? Czy rzeczywistość dała do dalszego zaniku życia teatralnego w naszym mieście?

Sprawa teatrów miejskich w Warszawie.

WARSZAWA, 16 września (tel. wł.). Zarząd m. Warszawy wszczął ostatnio rokowania z p. Stefanem Krzywoszewskim, prezesem Związku autorów dramatycznych, proponując mu ewentualne objęcie dyrekcji teatrów miejskich i subwencję w sumie 400.000 zł. P. Krzywoszewski — przybrawszy do pomocy Ludwika Solskiego — prowadziłby teatry Narodowy i Leński.

Niezwykły teatr.

ZURYCH, 16 września (PAT). Na tle ogólnego kryzysu teatralnego i szeregu bankructw i likwidacji przedsiębiorstw teatralnych w całej Europie, nieoczekiwanie i pocieszająco brzmi sprawozdanie tow. akcyjnego teatru w Zurychu, które w ogłoszonym zamknięciu rachunków za dwa ostatnie sezony podaje, iż finansowo nigdy teatr nie stał tak wysoko jak w chwili obecnej. Pomimo znacznych wydatków związanych z odnowieniem gmachu, budżet teatru w wysokości 1.476.000 franków został pokryty z nadwyżką i to w znacznej części ze sprzedaży biletów.

—:::—

Kronika.

Lwów, 16 września 1931.

„HALKA“, opera Moniuszki, w sali gminnej na Zamarstynowie we środę, o godz. 7.30 wiecz. wystawiona przez Zrzeszenie aktorów opery.

TEATR ROZMAITOSCI:

Sroda o 7.30 „Królowa przedmieścia“.

POLSKIE TOW. MUZYCZNE.

Czwartek, 17. września 1. Koncert Symfoniczny. Solista: Prof. Leopold Muenzer.

ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATU Z. A. S. P. WE LWOWIE, gra w dalszym ciągu w Teatrze Rozmaitości „Królową Przedmieścia“ w reżyserskiej L. Schillera, z udziałem wszystkich członków Zrzeszenia Barwny ten wodewil ściga codziennie tłumy publiczności, która żywo oklaskuje aktorów i odnosi się z kłębem zrozumieniem do poczyniń Zrzeszenia. Zespół stale jest witany oklaskami. „Królowa Przedmieścia“ zostaje na afiszu jeszcze przez kilka dni, wobec doskonałej frekwencji publiczności lwowskiej.

W przygotowaniu „Sztuba“ Leszyckiego w reż. J. Strachockiego. Sztuka ta świeciła duże tryumfy na scenie wileńskiej i krakowskiej.

POTRĄCENIE PRZEZ AUTO. Wczoraj na ul. Serbskiej, Marjan Kochanowski szofer autodrożki Lw. 91539 potrącił niejakiego N. Krasnodulskiego który upadł na jezdnię, i doznał potłuczeń na całym ciele.

WYŁUDZALI PIENIĄDZE. Parania Swyńczuk, zam. przy ul. Gródeckiej 34, donosiła policję, że niejaką Anna Kardaś, wyłudziła od niej 115 zł. pod pretekstem wyrobień tej posady w szpitalu powszechnym. Posady tej jednak nie wyrobiła i pieniędzy nie chce jej zwrócić.

GESIE PIORKO. W dziełach piekarni p. Finka nocują widocznie gesi, gdyż w chlebie zakupionym pochodzącym z tej piekarni, znaleziono gesie piorko. Chleb kupił p. Malinowski Jan.

KULAKIEM pobił p. Winiarczyk Michał p. Drbak Dmytro. Pani W. z bólem kości doznała o tem policję.

PRZEZ OTWARTE OKNO skradziono p. E. Melen, (Czeretynowa 15) biżuterię i srebrne nakrycie stołowe, zaś p. Michalewskiej Karolinie po rozbiću kłódki w mieszkaniu, skradziono biżuterię.

Garderobę i bieliznę, skradziono z mieszkania p. Gruenberga.

KARAMBOL AUT. miał wczoraj miejsce w ul. Jagiellońskiej, Mianowicie auto p. Retela Alberta, wjechało na auto wojskowe Nr. 944.

DWA ZAGINIĘCIA. Z mieszkania swego przy ul. Listopada 34, jeszcze dnia 13. bm. wydalila się 80-letnia Katarzyna Makarewicz, i dotąd nie powróciła.

Michał Homyn, zamieszkały w Humieńcu do-Hpolicji, że siostra jego Ksenia, służąca, zam. przy ul. Skarbowski 32 jeszcze 4. b. m. opuściła służbę i dotąd wszelki ślad po niej zaginął.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Milion“
CASINO: „Szary dom“
CHIMERA: „Nasza jest noc“
COLOSSEUM: „Grzechy ulicy“ oraz „Lawa“

GRAZYNA: „C. k. Feldmarszałek“
KOPERNIK: „Sekretarka osobista“
LEW: „Milion“
LUNA: „Przekleństwo rasy“ oraz komedia.
MARYSIENKA: „Sekretarka osobista“
MIRAZ: „Piękne Gigolo biedne Gigolo“
OAZA: „Młode orły“ i „Wyjęty z pod PALACE: „Generał Platoff“
PAN: „Anna Christie“
PASAZ: „Harry Pell, Brygada śmierci“
PROMIEN: „Statek komendantów“
SŁONCE: „Asfalt“ oraz „W stepach Arizony“

STYLOWY: „Trzej przyjaciele“ oraz „Od-wieczni wrogowie“
UCIECHA: „Zakazane godziny“ Ramon Navarro, oraz komedia.

Humor.

CIĘŻKIE CZASY.

— Pan pewnie również skarży się na ciężkie czasy?
— I jak jeszcze! Niech pan sam powie: moi urzędnicy mogą spać w burtzie, a ja muszę jeszcze w łóżku myśleć o interesie.

RACJA.

Śpiewaczka: Niesłychane! Jak pan śmiał napisać taką recenzję, o moim występie, nie umając przy tem sam śpiewać, ani tonu.
Krytyk: — Łaskawa pani, ja nie umiem również [ai] znościć, a sądzę, że mimo to znam się lepiej na omlecie, niż kura.

ZMARTWIENIE.

— Cóż pan taki strapiiony?
— Mam zmartwienie, Straciłem 50 złotych.
— E, jakim sposobem?
— Zgubiłem portfel z 10-ma tysiącami złotych. Znalazł go jakiś facet, który żądał, bym z tego powodu dał 150 zł, na cel dobroczynny.

ZNA JĄ...

— O cóżto pakujecie się państwo? Wyjeżdżacie?
— Tak jest, do Ameryki samolotem.
— O ile mi wiadomo, to od nas do Ameryki, nie kursują jeszcze samoloty pasażerskie.
— Niema obawy. Pan nie zna mojej żony. Zanim ona będzie gotowa, to już będą takie samoloty.

Przez ogień, krew i zbrodnię - do pieniędzy. Tajemnica strasznego mordu w Podwołoczyskach.

(Korespondencja własna).

PODWOŁOCZYSKA.

W poniedziałek, ub. tygodnia opinia publiczna naszego miasta, została wstrząśnięta wiadomością o strasznym morderstwie popełnionym na osobie Sruła Freiberga.

„PETLURA“ MISTRZ „CZARNEJ GIELDY“.

Sruł Freiberg, zamieszkał na przedmieściu Zadnieszówka i był jednym z najbardziej znanych osobistości na t. zw. „czarnej gieldzie“. Właściwie Freiberga nikt nie znał z nazwiska, gdyż pospolicie wolano nań „Petlura“.

Każdy, kto miał kłopoty finansowe, spłacanie weksla, podatku i t. p. udawał się do „Petlury“ i pożyczal pieniądze na procent. Z tego utrzymywał się Petlura pozatem jeszcze był to „ruchomy „kantor wymiany pieniędzy“. Od rubli

złotych carskich poczynszy, poprzez czerwone dolary kanadyjskie, wszystko mogło znaleźć u niego zbyt.

Freiberg, pieniądze nosił zawsze przy sobie jeśli oczywiście przedtem ich gdzieś nie pożyczyl. W każdym razie dysponował on stale gotówką którą nosił w zanadrzu swego chalata.

TAJEMNICZE PORWANIE W CZASIE POZOGLI.

Przed dwoma tygodniami na przedmieściu Zadnieszówka, t. j. tam gdzie zamieszkiwał Freiberg, wybuchł pożar. Wśród tłumu, który zgromadził się natychmiast na miejscu wypadku znajdował się i Freiberg. Od tego czasu wszelki ślad z nim zaginął. Gdy na drugi i trzeci dzień Freiberg nie wracał do domu, a wszczęte poszukiwania przez władze nie dały rezultatu, rozeszły się pogłoski, że Petlura został zamordowany.

Z PRZECIĘTEM GARDŁEM ZAKOPANY W FOSIE.

Pogłoski te okazały się o tyle śluszne, że ub. niedzieli, doniesiono władzom o wystającej z fosy głowie na drodze prowadzącej do Skalatu tuż pod gminą Nowosiółki.

Natychmiast na wskazane miejsce udały się władze policyjne i kom. sądowo-lekarska. Rzeźwiście znaleziono zwłoki Sruła Freiberga.

Głowa jego była ogryziona przez lisy, i trzymała się ledwo kregostupa, gdyż zbrodniarz jakimś ostrym narzędziem, przecięł gardło ofierze. Następnie zwłoki włożyli do worka, wywieźli za miasto i zakopali.

Krażą również pogłoski, że potworni zbrodniarze umyślnie wznicieli pożar, aby łatwiej i niespostrzeżenie móc ograbić Freiberga, który zawsze był bardzo ostrożny.

Dotychczas sprawców nie zdołano ująć.

Program radiowy

CZWARTEK, 17. września.

11.58. Sygnał czasu i hejnał.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.25. „O instytucie gospodarstwa domowego“ wygl. p. Janina Huberowa.
15.45. Komunikat Ligi LOPP.
16.00. Płyty gramofonowe.
16.35. Wiadomości wojskowe dla wszystkich.
16.50. „Wystawa sztuchów w kamienicy Baryczkowskiej w Warszawie“ wygl. p. Sawicka.
17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. „W pracowni Celliniego“ wygl. prof. St. Machniewicz.
17.35. „O budowie atomów“ wygl. inż. Łukasz Dorosz.
18.00. Koncert kameralny. Soliści: prof. Jurkiewicz (fagot), p. M. Błażyńska (sopran), i p. J. Berensohn (fortepjan), akomp. p. T. Serebryński.
19.00. Rozmaitości..
19.20. Kom. Tow. Zach. Howu Koni..
19.35. Pogadanka teatralna p. Idy Wieniewskiej.
19.55. Komunikat meteorologiczny.
20.00. Prasowy dziennik radiowy.
20.10. Komunikat sportowy.
20.15. Pogadanka muzyczna prof. Szopskiego.
20.30. Transm. opery „Fidelio“ z Genewy.
W przerwie opery Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego „Silva rerum“ oraz komunikaty z Warszawy.
22.25. Odczytanie progr. na dzień nast.
22.30. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Stan radjofonji w Polsce.

Według danych, na dzień 1. czerwca b. r. liczba zarejestrowanych radiosłuchaczy wynosiła w Polsce 296.291. Dziś ilość abonentów przekroczyła liczbę 300 tysięcy, niemniej jednak liczba ta jest w stosunku do cyfry ludności bardzo skromną i świadczy, że rozwój radjofonji postępuje w Polsce bardzo wolno.

W ogólnej liczbie 296.231 radioabonentów największą procentową grupę stanowią urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni, oraz wojskow. Jest ich 115.177, czyli 38 proc. rzemieślnicy i robotnicy stanowią 65.299 t. j. 22 pre. handlowcy i drobni kupcy 22.677 t. j. 7.6 pre., wolne zawody 16.750 czyli 5.6 pre., inne zawody (mowa tu o średnich warstwach pracujących) nieobjętych rubrykami wyżej wyszczególnionymi) 36.271 t. j. 12.2 proc.; rolnicy 14.768 czyli 4.9 proc. Ponadto znacznie już mniejsze grupy stanowią przemysłowcy i kapitaliści w liczbie 8.977, organizacje społeczne i gospodarcze w liczbie 2349; szkoły 2.316; hotele, pensjonaty i wszelkie lokale publiczne w liczbie 9.32, urzędy w liczbie 459 i szpitale w liczbie 361.

Komunikaty.

KOMITET DZIELNICOWY PPS. (Łyczaków — Zielona). Posiedzenie Zarządu Komitetu Dzielnicowego PPS. oraz mężów zaufania, odbędzie się w czwartek dnia 17. września b. r. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu Zw. Zaw. Kafiary, ul. Zielona 7.

Na porządku dziennym, sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich członków Zarządu i mężów zaufania obowiązkowa.

Za Komitet: J. Mokrzycki, przew.

LWOWSKA ORG. MŁODZ. TUR. Posiedzenie Komitetu Wyk. odbędzie się w czwartek, 17. b. m. o godz. 19 (7-ma wiecz.) przy ul. Rutowskiego 23, II. p.

Prezjdium.

KOMITET OKR. ORG. MŁODZ. TUR. Małop. Wsch. Posiedzenie Egzekutywy Kom. Okr. odbędzie się w czwartek, 17. b. m. o godz. 19. przy ul. Rutowskiego 23, II. p.

Prezjdium.

BEZROBOTNI PRACOWNICY BANKOWI, dotąd nie zarejestrowani, zgłaszają się bezzwłocznie we własnym interesie w sekretariacie Zw. Zawodowego Pracowników Bankowych we Lwowie, pl. Marjański 4 (Hotel Europejski) w godzinach od 10 do 1 lub od 4 do 7. Sprawa pilna i bardzo ważna, dotyczy zarówno już pozostających bez pracy, jak i tych, którym dopiero obecnie wypowiedziano. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne (Nr. telef. 29-73).

KURSY JEZYKÓW, francuskiego, angielskiego i niemieckiego (kurs wyższy i niższy), stenografii polskiej i niemieckiej, oraz buchalterji, rozpoczął się staraniem Ogólnego Zawodowego Związku Pracowników Umysłowych we Lwowie, z dniem 1. października br. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat przy ul. Kopernika 26, II. p. w godzinach od 17 — 19 najpóźniej do 26 bm.

—OO—

Tragiczny finał sporu o kwokę.

Śmiertelne pchnięcie patykami w krtań.

We wsi Tarnawiec, obok Przemyśla, zamieszkiwały sobie dwie sasiadki: 65-letnia Justyna Leniec i 87-letnia Anna Ryglowska. Żyły ze sobą w wielkiej zgodzie i czasami pożyczaly sobie różnych utensyliów, koniecznych w gospodarstwie. Ostatnio A. Ryglowska pożyczyła Justynie Leniecowej kwokę, aby wysiedziała pisklęta. W myśl umowy, kwoka miała zostać u nowej właścicielki do czasu wykucia kurcząt. Ale co się stało niewiadomo, dość, że nim pisklęta zdołały się wykucć Rogowska przysłała po swoją kwokę. Oczywiście Leniecowa nie chciała zgodzić się na oddanie kwoki i powstała między niemi kłótnia. Po chwili kłótnia zakończyła się bójką, w czasie której Leniecowa wzięła Ryglowskiej patyk w usta tak nieszcześliwie, że przebiła jej krtań.

Cios był śmiertelny, gdyż na trzeci dzień właścicielka kwoki zmarła, Leniecowa aresztowana.

skłeta zdołały się wykucć Rogowska przysłała po swoją kwokę. Oczywiście Leniecowa nie chciała zgodzić się na oddanie kwoki i powstała między niemi kłótnia. Po chwili kłótnia zakończyła się bójką, w czasie której Leniecowa wzięła Ryglowskiej patyk w usta tak nieszcześliwie, że przebiła jej krtań.

Cios był śmiertelny, gdyż na trzeci dzień właścicielka kwoki zmarła, Leniecowa aresztowana.

OGŁOSZENIA

H. Münzer i R. Kupferschmied
Lwów Leona Sapiehy 83

MEBLE

polecają:

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych na długo terminowe spłaty. 365

Futra

damskie i męskie gotowe i na zamówienie oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żądań

poleca na dogodnie miesięczne spłaty

M. Moszumański

Boimów 1. 518 Telefon 10-11

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku

i kamieni. 559

PIERZE i PUCH

sprzedaje najtaniej 570

A. LIEDER, Lwów

Legjonów 25, telefon 86-38

WŁOSIEN na MATERACE

(Rosshaar) własnego wyrobu

Józef FRÄNKEL

Lwów, Legjonów 25,

telefon 86-38 570

Firma wyrobów skórzanych

z Miejsca Piastowego

poleca swoje wyroby jak: torebki, necesy, portfele, portmonetki, teki na akta i szkolne Lwów, Akademicka 7.

Wykonuje się wszelkie naprawy solidnie i prędko.

Zakład art. fotograficzny

L. WIELEŻYŃSKI

Lwów, Piekarska 1 c.

Telefon 27-32. 624

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŹNIEWICZ bandażysta-ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 634

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA FIRANEK, kap oraz najnowszych robót filitowych R. HAFTKA, ul. Kopernika 17. I. p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby najtaniej (bo na piętrze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filitowe od zł. 27.50. — UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, beriaże buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4. Tel. 59-38. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

UWAGA. FIRMA STEIN, ŁYCZAKOWSKA 6. Już nadeszły modele zimowe damskie i męskie, płaszcze damskie z prawdziwymi krymkami i tchórzami. Płaszcze męskie, peka i futra. Na bardzo dogodnie raty. Ceny bardzo niskie. Śliczne ubrania i do miary. Taniej niż wszędzie. 671

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u H. SZELESZA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 183

ŁÓŻKA MOSIĘŻNE i żelazne. Łóżeczka dziecięce siatki i materace. Łóżeczka polowe, różnego systemu, w wielkim wyborze i po cenach najtańszych poleca za gotówkę i na raty MAGAZYN MEBLI STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28, telef. 64-13 574

RÓŻNE

ZA 2 ZŁ. PRZERABIA i odnawia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony. J. Schapira, Rynek 17. Uwaga: biały sklep, Telef. 15-47. 670

DOZORCOWKI poszukuje Włodzimierz Folmes. — Zgłoszenia do „Dziennika Ludowego“ dla „Kolportera.“